Protestacyjne wiece i manifestacje w warszawskich zakładach pracy

(Dokończenie ze str. 1)

Wśród białych fartuchów pracowników Zakładów im. 22 Lipca — wysoko w górze portrety Władysława Gomułki oraz transparenty z napisami: „Niech żyje towarzysz Wiesław". W hali przeważają kobiety, które stanowią 70 proc. pracowników. One nadają ton w pracy i one zabierają dziś głos. „Domagamy się surowego potraktowania prowodyrów zajść — mówi robotnica Antonina Szczepaniuk. Surowo potępiamy tych, którzy sprowokowali zakłócenia spokoju w naszym mieście.

„Ostatnie wydarzenia — stwierdziła Janina Wojdalska, majster zakładu — wstrząsnęły nami do głębi. Pragniemy, aby młodzież mogła w innych niż my warunkach uczyć się i pracować, by nie przeżywała nigdy tragedii wojny. Dla niej budujemy szkoły, internaty i wyższe uczelnie. Każda z nas, matek, poświęca wiele trudu i wysiłku, aby wychować dzieci na dobrych obywateli swego kraju. Gorąco apelujemy do społeczeństwa — do robotników w całym kraju — nie pozwalajmy prowokować naszej młodzieży do ekscesów, nie pozwalajmy panoszyć się chuligaństwu i rozrabiactwu.

Załoga fabryki wyrobów precyzyjnych im. Gen. Świerczewskiego — znana ze swych rewolucyjnych tradycji — zebrała się na wiecu w ogromnej hali narzędziowni. Na transparentach — hasła: „Klasa robotnicza popiera uchwały partii". „Popieramy stanowisko zajęte przez KW PZPR". „Więcej dzieci robotniczych na uczelnie". „Oczyścić partię z syjonistów".

Zabierając głos robotnik, Tadeusz Żeleźniak oświadczył: „Oburzeni jesteśmy zajściami na ulicach Warszawy, a szczególnie postawą inspiratorów owych awantur — zbankrutowanych polityków, wsławionych w poprzednim okresie łamaniem praworządności i organizowaniem procesów politycznych".

Pracownice zakładów metalowych i elektromaszynowych stolicy oraz woj. warszawskiego i białostockiego — aktywistki kobiece — w imieniu 47 tys. kobiet zatrudnionych w tych zakładach apelują do młodzieży o rozsądek i spokój. O poszanowanie porządku, prawa i jedności narodowej.

Pracownicy naukowo-badawczy, inżynieryjno-techniczni, administracyjni i robotnicy kilku instytutów chemicznych na Żoliborzu, zebrani na wspólnym zgromadzeniu, wyrazili pełne poparcie i solidaryzują się z warszawską organizacją PZPR. „Jako pracownicy instytutów naukowo-badawczych — oświadczają w rezolucji — jesteśmy szczególnie zainteresowani tym, jakie będzie oblicze polityczne i poziom wiedzy zawodowej naszych, studiujących właśnie, młodszych kolegów i następców. Toteż gorąco apelujemy do władz o troskliwe zajęcie się sprawą uzdrowienia stosunków i poprawienia atmosfery na niektórych wyższych uczelniach.

Jednocześnie przyłączamy się do żądań załóg warszawskich zakładów pracy i instytucji o wyciągnięcie surowych konsekwencji w stosunku do wichrzycieli i prowokatorów — winnych spowodowania zajść i ich protektorów. Wraz z całą naszą partią stwierdzamy, że obcy jest nam wszelkiego rodzaju nacjonalizm i antysemityzm i tym bardziej potępić musimy szowinistyczne tendencje elementów syjonistycznych, które ujawniły się z całą ostrością od czasu agresji Izraela na kraje arabskie.

Do Komitetu Warszawskiego nieprzerwanie napływają rezolucje, wyrażające poparcie dla tego stanowiska wobec wydarzeń sprowokowanych w stolicy przez grupę rozwydrzonych polityków. Aktywiści partyjni i społeczni, pracownicy zakładów przemysłowych i instytucji z Warszawy i województwa domagają się przykładnych kar dla wichrzycieli, godzących w podstawy ustrojowe kraju.

„Nie pozwolimy — stwierdzają aktywiści zakładów pracy Żyrardowa — aby prawa i wolność w naszym kraju wykorzystywane były przez wrogie i nieodpowiedzialne elementy. Chcemy, aby demokracja socjalistyczna była stosowana w równym stopniu wobec wszystkich członków partii i wszystkich ludzi, bez względu na zajmowane stanowisko i narodowość. W pełni solidaryzujemy się ze stanowiskiem egzekutywy KW PZPR. Zapewniamy, że załogi żyrardowskich zakładów pracy bardziej jeszcze zjednoczą się wokół polityki partii, a swoją postawą społeczną, zawodową i polityczną dadzą godną odpowiedź wszystkim wrogom spod znaku NRF i Izraela".

Ze stanowiskiem ludzi pracy Warszawy w pełni solidaryzują się załogi fabryk i przedsiębiorstw we wszystkich częściach kraju. Wszędzie odbywają się podobne wiece, wszędzie uchwalane zostają rezolucje.

PLENARNE POSIEDZENIE ZBoWiD-u WARSZAWY I WOJ. WARSZAWSKIEGO

W Pałacu Kultury i Nauki obradowali w czwartek na plenarnym posiedzeniu przedstawiciele 36 oddziałów organizacji ZBoWiD-owskiej, działających na terenie Warszawy i województwa. W obradach wzięli udział sekretarz ZG ZBoWiD St. Gołębiowski oraz członkowie Rady Naczelnej: A. Korzycki, A. Fiderkiewicz i Z. Necer.

Prezes Zarządu Okręgowego ZBoWiD gen. T. Pietrzak podkreślił, iż w ciągu ostatnich lat nastąpiła dalsza konsolidacja społeczeństwa wokół polityki partii. Społeczeństwo polskie wielokrotnie dawało i w swej codziennej pracy daje wiele przykładów swego zaangażowania w budownictwie Polski socjalistycznej. Naród polski wyraża swoje potępienia dla agresji amerykańskiej w Wietnamie i agresji izraelskiej na kraje arabskie. Po przemówieniu Wł. Gomułki na VI Kongresie Zw. Zaw. elementy syjonistyczne rozpoczęły dywersyjną działalność w różnych środowiskach naszego społeczeństwa, wymierzoną przeciwko kierownictwu partii, jej polityki, przeciwko Polsce socjalistycznej, działając wspólnie z rozgłośnią „Wolnej Europy".

W czasie ostatnich wydarzeń na niektórych uczelniach Warszawy oraz na ulicach miasta społeczeństwo swoją postawą dało dobitną odpowiedź i odprawę organizatorom, a także stojącym za nimi — zbankrutowanym awanturnikom politycznym. Warszawska i wojewódzka organizacja ZBoWiD-owska w swojej codziennej działalności będzie zwiększać wysiłki w pracy wychowawczej wśród młodzieży, przekazywać jej swoje doświadczenia, umacniać jej patriotyzm.

W podjętej rezolucji ZBoWiD-owcy wyrazili potępienie dla organizatorów i inspiratorów awantur oraz żądają wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do nich.

Uczestnicy Plenum w imieniu 23-tys. rzeszy warszawskich ZBoWiD-owców przesłali na ręce Wł. Gomułki list, w którym wyrażają swoje poparcie dla polityki partii oraz zapewnienie, że organizacja ZBoWiD-owska będzie konsekwentnie realizować linię partii.

Spacerkiem po Warszawie

KŁOPOTY

...osiedla WSM Żoliborz do oczyszczenia te...ch psów i kotów. Jest to słuszne ze względów sanitarnych i porządkowych. Ale tech...nika proponowanej akcji pozostawia wiele do życzenia. Administracja nawołuje do „wyłapywania i oddawania pod opiekę kompetentnych czynników, bezdomnych zwierząt". ...kt się nie zajął. Na... tylko dzieci, które... koty na drutach. ...ekt wychowawczy ... należałoby daro... kotom i psom, któ... funduszów prywat... rozsądne i huma... puszczanie do roz... ...ych zwierząt, czy... ...ch młotów. Te ...iadczy bezpłatnie ...opieki nad Zwierzę... ...łość 213, jak rów... ...odnia weterynaryjna...

W KLUBIE

...niami wstąpiłem ... Klubu Starszego ... Baśniowej, obok ...mosfera była taka,

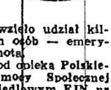

...wzięło udział kil...h osób — emery...nota.

...od opieką Polskie... ...omocy Społecznej ...iedlowym FJN nr ... jest inż. Z. Gie...wniczka p. Marta ...leży zawdzięczać, ...ie tu jak w domu. ...em tak miłego i ...oru.

...otko ...ystkim

...ów Opery, Operet... ...M im. St. Moniusz... ...otkanie z „Wanda ...uczniami", 16 bm. ... WTM (ul. Morskie ...

...ltury Radzieckiej ... bm. godz. 18 — ...owa „Mój biedny ... Kameralnej Filhar... ...bm. godz. 19.30 — ... wyk. Jenci Ko...

...z. 11 — ogólne ze... ...ła Przyjaciół Dzie... ...Jeżewskiego w Do... ...a „Muranów", (al. ...ła). Równocześnie ...b. wychowanków ...20 rocznicę jego

...r. ok. godz. 21 w ...rzy posesji. 88 (od... ...owskiej do ul. Ra... ...acego z przystanku ...eścia trolejbusu li... ...ęczyzna w młodym ...żkiego uszkodzenia. ...nia proszeni są o ...z Wydz. Kontroli ...Komendy Stoł. MO ...7, tel. 110-251 wewn.

...ysytet Robotniczy ...ursy przygotowaw... ...na wyższe uczelnie ...zedmiotów: jęz. ro... ...yka, matematyka. ...5 przy ul. Karola ...76.

WTM zaprasza

Warszawskie Towarzystwo Muzyczne (Morskie Oko 2) zaprasza:

● W niedzielę, 17 bm. o godz. 11 na recital fortepianowy Ewy CZYŻEWSKIEJ. W programie: Haydn, Mozart, Schumann, Brahms, Debussy.

● W poniedziałek, 18 bm. o godz. 19 na koncert z cyklu „ŚPIEWNIKI DOMOWE STANISŁAWA MONIUSZKI". Wykonawcy: Barbara NIEMAN (sopran), Jerzy Sergiusz ADAMCZEWSKI (baryton), Anna PAWLUK (akompaniament) i Maciej MACIEJEWSKI (recytacje). Prowadzi — red. Henryk Swolkień.

● W środę, 20 bm. o godz. 19 na koncert z płyt — „MONIUSZKO — CZŁOWIEK I ARTYSTA", który prowadzi — prof. Witold Rudziński.

✳ Współczesna sztuka włoska ✳ Polska szkoła tkactwa ✳ Scenograf — malarzem stalugowym ✳ Pejzaże abstrakcyjne ✳ Czarki i patery ✳ Nowa Warszawa Charewicza ✳ W „Błękitnej"

Warszawskie wystawy

W TYM tygodniu zwiedzanie warszawskich wystaw radzimy rozpocząć od „Zachęty". Są tam czynne bardzo ciekawe ekspozycje.

Pierwsza — zagraniczna. Oto mamy możność obejrzenia współczesnej sztuki włoskiej. W wyborze 100 dzieł malarskich i rzeźbiarskich zaprezentowano kolejne etapy rozwoju i udział sztuki włoskiej w awangardach europejskich XX wieku, od futuryzmu począwszy, aż do poszukiwań dnia dzisiejszego. Interesująca ekspozycja grupuje prace 55 znanych we Włoszech twórców. Dzieła ich wypożyczono z kilku rzymskich muzeów i z kolekcji prywatnych.

Wystawa dostarcza widzowi dodatkowej przyjemności konfrontowania inwencji włoskich z polskimi w dziedzinie sztuki współczesnej. Dodajmy, że na ostatnim Biennale w Paryżu młode pokolenie Włochów zdobyło sobie uznanie. Ich prace wybijają się na warszawskiej ekspozycji.

Obejrzyjmy następnie tkaniny Zofii Butrymowicz.

Artystka ta jest dobrą znajomą warszawskich bywalców wystaw. Jej wielkie piękne tkaniny nadają zimnym trochę i oficjalnym salonom „Zachęty" dużo ciepła. Kunszt Z. Butrymowicz trzeba podziwiać tym bardziej, że artystka wyrzekła się wszelkiego zdobnictwa, a mimo to osiąga wielkie walory estetyczne swych tkanin, potraktowanych jak malarskie kompozycje. Należy dodać, iż Z. Butrymowicz jest jedną z przedstawicielek „polskiej szkoły" tkactwa artystycznego, zainaugurowanej w Warszawie skąd rozprzestrzenia się ona na wiele krajów, znajdując coraz więcej kontynuatorek.

W „Zachęcie" wystawia znany scenograf Otto Axer, daje się tu poznać jako malarz stalugowy. Jego obrazy, bardzo intensywne w barwie są jednak spokojne, niekrzykliwe i w jakiś sposób związane z teatrem. Martwe natury Axera zbudowane z osobliwie zestawionych przedmiotów, odczytujemy jako kompozycje rekwizytów, zamkniętych w pustej przestrzeni sceny.

Rajmund Ziemski prezentuje ogromną kolekcję obrazów olejnych i malowanych gwaszem. To piękne rzeczy! I choć są to abstrakcje przywodzą na myśl pejzaże. Tak zresztą większość z nich zatytułował autor. Trzeba dodać, iż wysublimowanemu pięknu obrazów Ziemskiego towarzyszą niezwykle bogate, wrażliwe faktury.

A teraz zaproponujemy Czytelnikom małą innowację, czyli obejrzenie wystawy... sklepowej. Chodzi o sklep DESA (Nowy Świat 23), w którym znajduje się metaloplastyka Adama Szubskiego. Artysta ten znany więcej z wystaw za granicą niżli w kraju opanował swój warsztat pierwszorzędnie. Wystawia piękne świątki i główki. Nawet jego czarki, patery, choć to tylko przedmioty użytkowe, zasługują całkowicie na miano dzieł sztuki.

Na zakończenie radzimy obejrzeć wystawę fotograficzną Lecha Charewicza w Warszawskim Towarzystwie Fotograficznym (Śniadeckich 10). Fotografik ten pokusił się o jeszcze jedno ujęcie Warszawy i mimo że było ich już tyle, jego dzieło jest oryginalne, świeże, nowe. Przedstawia on nam ludzi naszego miasta — mały światek w dużym zbliżeniu i formacie. Wystawa ciekawa, udana, warta obejrzenia.

Ponadto jest jeszcze kilka interesujących wystaw. Należy do nich ekspozycja malarstwa i grafiki Okręgu Opolskiego w Galerii na MDM, a także plakatu francuskiego („Air France") w Domu Artysty Plastyka na Mazowieckiej 11. Tamże jest jeszcze do obejrzenia ekspozycja Aleksandra Jachtomy (malarstwo). Przypominamy także, że w przemiłej kawiarence w Saskim Ogrodzie („Błękitna") zmieniła się ekspozycja i wystawia tam malarz z Grupy „Zachęta" Jan Molga, zaś w Klubie Hades (al. Niepodległości 162) Jadwiga Czarnecka-Lewakowska. (grt)

Muzeum Wodociągów i Kanalizacji otrzyma Warszawa

Na terenie Warszawskich Filtrów przewiduje się urządzenie stałego Muzeum Wodociągów i Kanalizacji. Centralnym punktem Muzeum będzie zachowana stara wieża ciśnień. Na cele muzealne zaadaptuje się dawną kotłownię, po włączeniu systemu ogrzewczego do sieci miejskiej, a także część stolarni. Wiąże się to z generalną zmianą zagospodarowania terenu Filtrów, wynikającą z projektu ich rozbudowy i modernizacji.

Gromadzone są już eksponaty do Muzeum, którego otwarcie przewidziane jest z okazji 85-tej rocznicy Warszawskich Wodociągów. Przypada ona 3 lipca 1971 roku. (P-k)

dyżury

...ańców ...dczenia

...OKONUJĄC przeglądu działalności komitetów osiedlowych, blokowych za ...es ubiegłych trzech lat, ...ierdzić należy wyraźne o...wienie ich działalności. Po...aje jednak wiele jeszcze ...aw, na które samorząd ...rszawski powinien w naj...szym okresie zwrócić uwa... Do zagadnień tych zali...ć można np. potrzebę na...zania ściślejszego współ...ałania z zakładami pracy ...samorządem robotniczym. ...by takie są już podejmo...ne, a w niektórych przypadkach... staje w większym stopniu jedynie w sferze postulatów.

Społeczna problematyka osiedla okazała się bardziej złożona niż to przypuszczano początkowo.

Byłoby wskazane przeprowadzić dokładną analizę przestrzennego funkcjonowania instytucji kulturalnych, sportowych i rozrywkowych, jakie na terenie miasta działają. Moglibyśmy sobie wówczas wyjaśnić, które i jak silne instytucje sprzyjają, a które swym funkcjonowaniem przeciwstawiają się podziałom społecznym miasta na osiedla.

✳

WYDAJE się celowe stworzenie metody zasięgania opinii mieszkańców o sposobie realizacji programu usług i urządzeń socjalno-kulturalnych mających bezpośrednio służyć mieszkańcom.

Małe porady gospodarskie

ZUPA Z BRUKSELKI Z GRZANKAMI

1/2 kg obranej i wymytej brukselki ugotować w osobnym smaku razem z włoszczyzną (gotować bez przykrycia by brukselka nie straciła koloru). Część ładniejszych główek wyjąć, by wrzucić potem do zupy, resztę zaś przetrzeć przez durszlak, zaprawić białą zasmażką i żółtkiem lub śmietaną.

GRZANKI OSTRE: czerstwą bułkę okroić ze skórki, pokrajać w kwadraciki i posmarować masłem roztartym z ostrym serem, ułożyć suchą stroną na posmarowaną masłem blachę i wstawić do pieca by grzanki lekko się zarumieniły.

EXPRESS WIECZORNY